

**Protokół Nr XVIII/17**  
**z XVIII Sesji Rady Gminy Poświętne**  
**z dnia 27 stycznia 2017 r.**

XVIII Sesja Rady Gminy Poświętne odbyła się w dniu 27 stycznia 2017 r. w sali konferencyjnej Urzędu Gminy i trwała w godz. 9<sup>05</sup> – 11<sup>45</sup> (planowane rozpoczęcie godz. 9<sup>00</sup>). Obrady prowadził Przewodniczący Rady Gminy – Pan Bogdan Świadek.

W obradach udział wzięli:

- Radni Gminy – 15 osób
- Jan Cymerman – Wójt Gminy
- Joanna Marcinkiewicz – Skarbnik Gminy
- Marzanna Zagórska – Sekretarz Gminy
- Ewa Zaręba – Sycik – Adwokat (obsługa prawna)
- Sołtysi wsi

Listy obecności stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

**Ad. 1**

Otwarcia obrad XVIII Sesji Rady Gminy w dniu 27 stycznia 2017 r. dokonał Przewodniczący Rady Gminy Poświętne – powitał wszystkie osoby przybyłe na posiedzenie, a następnie stwierdził quorum wymagane do prawidłowego prowadzenia obrad.

**Ad. 2**

Przewodniczący Rady Gminy odczytał porządek obrad, który przedstawia się następująco:

1. Otwarcie obrad.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z XVII Sesji Rady Gminy.
4. Sprawozdanie Wójta Gminy z działalności oraz wykonania uchwał w okresie międzysesyjnym.
5. Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Gminy z prac Rady Gminy za okres międzysesyjny.
6. Informacja Przewodniczących poszczególnych Komisji Rady Gminy z działalności w okresie międzysesyjnym.
7. Uchwała w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy Poświętne.

8. Uchwała w sprawie zmiany uchwały nr XXV/160/2001 Rady Gminy Poświętne z dnia 27 września 2001 r. w sprawie ustalenia stawek czynszu regulowanego za najem lokali.
9. Uchwała w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2017 r.
10. Interpelacje i zapytania.
11. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania.
12. Sprawy bieżące.
13. Zamknięcie obrad.

Czy ktoś chciałby coś dodać do porządku obrad?

Wójt Gminy powiedział, że chciałbym wprowadzić w punkcie 8a uchwałę w sprawie w udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Wołomińskiemu na realizację przedsięwzięcia pod tytułem „System Wczesnego Ostrzegania przed zjawiskami katastrofalnymi w Powiecie Wołomińskim”. To jest dalsza część programu, było realizowane w tamtym roku, wiemy że nie zdążyli i to jest przełożone na ten rok.

Przewodniczący Rady Gminy poddał pod głosowanie wniosek Wójta Gminy dotyczący wprowadzenia uchwały do porządku obrad w punkcie 8a.

Głosowanie: 15 głosów – za (głosowało 15 radnych). Wniosek został przyjęty.

Przewodniczący Rady Gminy poddał pod głosowanie porządek obrad po zmianach?

Głosowanie: 15 głosów – za (głosowało 15 radnych). Porządek obrad został przyjęty.

### **Ad. 3**

Nikt z obecnych nie wniósł uwag do protokołu z XVII Sesji Rady Gminy Poświętne.

Przewodniczący Rady Gminy poddał pod głosowanie protokół z XVII Sesji Rady Gminy.

Głosowanie: 15 głosów – za (głosowało 15 radnych). Protokół został przyjęty.

### **Ad. 4**

Wójt Gminy poinformował, że:

- Odbyłem spotkanie ze Starostą Powiatu Wołomińskiego w sprawie inwestycji na terenie Gminy Poświętne. Rozmawialiśmy o budowie mostu w Turzu, remontach dróg powiatowych, współfinansowaniu i budowie chodników.
- W siedzibie Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej odbyło się spotkanie, gdzie poruszano ważne dla nas tematy, przedstawiono ofertę programową na 2017 rok, kalendarium naboru wniosków na dofinansowanie ze środków WFOŚiGW na 2017 rok, sposób wypełniania wniosków i regulaminy programów.

- Odbyliśmy wraz z moim zastępcą zebranie wiejskie w sprawie funkcjonowania Szkoły Podstawowej w Turzu.
- Odbywa się w tej chwili przygotowanie do przetargu głównej linii wodociągów Wola Cygowska – Poświętne, jesteśmy na etapie tworzenia Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia. Przygotowujemy dokumentację na dofinansowanie z Ochrony Gruntów Rolnych do Urzędu Marszałkowskiego.
- Odbyłem spotkanie z rejonie energetycznym Mińsk Mazowiecki z dyrektorem, omówiliśmy sprawę remontu lub modernizacji linii energetycznej w Nowym Cygowie i Krubkach – Górkach. W tej chwili trwa projektowanie – końcówka projektowania. Omówiłem z dyrektorem również oświetlenie uliczne Wola Cygowska (kolonie). Została kwestia dzierżawy słupów, ale myślę, że tak jak każdego roku, potargujemy się i dyrekcja daruje sprawę.

Pan Sylwester Niźnik powiedział, że ze względu na to, że nie ma Pana Starosty (z tego co wiem, nie mógł dzisiaj przybyć), bardzo ogólnikowo Pan powiedział o spotkaniu, chciałbym aby Pan bardziej się wypowiedział w tej kwestii jakie były rozmowy i czego dotyczyły. Chcemy wiedzieć czy będzie coś przez powiat robione, czy mamy coś dofinansowywać? Jak wygląda sprawa chodnika między Zabrańcem a Majdanem, bo jest on tam bardzo potrzebny? Co dalej z mostem w Turzu i objazdem, ten remont jest bardzo uciążliwy dla mieszkańców i chciałbym aby Wójt rozszerzył nam rozmowę z Panem Starostą.

Wójt Gminy powiedział, że jeśli Radny zapyta o to w wolnych wnioskach, to opowiem jak było. Z tego co wiem, to Radny też jest częstym gościem Pana Starosty.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że trzymajmy się porządku obrad, w dalszych punktach będą wolne wnioski.

Pan Marek Szałwia powiedział, że na BIP-ie pojawiła się dwa dni temu informacja dotycząca kontroli zamówień publicznych. Na poprzednim posiedzeniu rady Pan Wójt nie informował nas o tym, że ma taki dokument. Z jakiego powodu ta informacja nie została przekazana?

Sekretarz Gminy powiedziała, że ja wczoraj Panu tłumaczyłam, dlaczego kontrola doraźna nie była umieszczona na BIP-ie.

Pan Marek Szałwia powiedział, że nie chodzi mi o to. Było na poprzedniej sesji sprawozdanie Pana Wójta z prac w okresie międzysesyjnym. Uważam, że o dokumencie z kontroli Radni powinni być wówczas poinformowani. Jak to się potoczyło, jak wyglądało, na jakie sankcje z tego tytułu gmina może być narażona, czy jakieś działania naprawcze były podjęte?

Wójt Gminy powiedział, że to będzie w tej skardze. Omówimy w tym punkcie.

Pan Marek Szałwia powiedział, że dokument wpłynął 7 grudnia. To jest stały punkt sesji, gdzie Wójt składa sprawozdanie z działalności międzysesyjnej. Uważam, że mimo wszystko to sprawozdanie trzeba by było zdać.

Wójt Gminy powiedział, że postępowanie nie zostało zakończone, jak będzie zakończone, to na pewno Państwa poinformuję. A poza tym musiałbym informować o każdym piśmie, które wpływa i wypływa z urzędu, dlatego mówię ogólnikowo w sprawozdaniu.

Sekretarz Gminy powiedziała, że nie było o tym w BIP-ie, ponieważ była to kontrola doraźna i nikt z Urzędu Zamówień Publicznych nie przyjeżdżał do Urzędu Gminy. Urząd Zamówień Publicznych nie wpisał się do książki kontroli, więc uznaliśmy, że nie byłoby to zgodne z naszą książką kontroli. To było na zasadzie wymiennej, UZP napisało pismo, a my odpowiedzieliśmy – wysłaliśmy lub zawieźliśmy dokumenty, które urząd sobie życzył. Skoro mieszkańcy pytają o tę informację, to ją teraz zamieściłam. Jest niezgodność z książką kontroli, bo to jest taka inna kontrola.

Pan Marek Szałwia powiedział, że to jest informacja istotna. Bo jeśli mamy dzisiaj posiedzenie w sprawie tej skargi, to ja jako radny nie jestem członkiem żadnej komisji i nie zostałem powiadomiony, że te komisje się odbywają. Chociaż ja mogę w nich uczestniczyć, nie mając prawa głosu. Ja chciałbym podejść do tej skargi obiektywnie, zapoznać się z dokumentami. Uważam, że to jest istotne, żeby informować o tych dokumentach właśnie w tym punkcie.

#### **Ad. 5**

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że:

- Uczestniczyłem w jednym posiedzeniu wspólnym komisji: Komisji Finansowo – Budżetowej i Rozwoju oraz Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej.
- Odczytam teraz sprawozdanie z prac Rady Gminy Poświętne za 2016 rok (*sprawozdanie stanowi załącznik Nr 1 do niniejszego protokołu*).

Pan Marek Szałwia zapytał, czy w okresie międzysesyjnym zwracały się do Pana poszczególne komisje z prośbą o udostępnienie dokumentów związanych z opiniowaniem skargi.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że nikt się do mnie nie zgłaszał, bo takie dokumenty każda komisja dostała.

Pan Marek Szałwia powiedział, że komisje oparły swoje opinie na podstawie dokumentów, które kto im dostarczył?

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że pracownicy urzędu – Wójt. Do mnie oficjalnie na piśmie nikt nie występował.

Pan Marek Szałwia zapytał, czy Pan brał udział w jakich komisjach?

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że było wspólne posiedzenie komisji w którym brałem udział, mówiłem przecież. W Komisji Finansowej i Komisji Rolnictwa powtarzają się członkowie, więc ich przewodniczący zwołali wspólne posiedzenie w jednym dniu.

Pan Marek Szałwia powiedział, że Państwo opiniowaliście tę skargę.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że dokładnie tak.

#### **Ad. 6**

Pan Tomasz Brogowski - Przewodniczący Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej poinformował, że komisja w okresie międzysesyjnym spotkała się 1 raz. Omawiane były sprawy bieżące oraz skarga pewnej Pani.

Pan Janusz Powąła – Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Sportu poinformował, że komisja spotkała się 1 raz. Rozpatrywaliśmy pisma, które wpłynęły do komisji, czyli skargę na działalność wójta, kierowaną przez jedną Panią oraz pismo ze szkoły w Turzu dotyczące reformy oświaty. Rodzice byli zaniepokojeni reformą oświaty, mieli do tego prawo, stanowisko rodziców przedstawił nam Pan Brogowski, jako Radny był bardzo zainteresowany dobrem szkoły, z resztą jak i cała komisja. Była to bardzo rzetelna i merytoryczna rozmowa, która później przeniosła się na zebranie wiejskie w szkole. Dnia 22 stycznia 2017 r. część komisji uczestniczyła w Jasełkach w Woli Cygowskiej, było to przedstawienie przygotowane przez dzieci z Nowych Ręczaj, pod kierownictwem Pani Bożeny Jachacy, za co bardzo dziękujemy. Dnia 5 lutego 2017 r. zapraszam serdecznie Państwa na cykliczne warsztaty do Nowych Ręczaj, więcej informacji na stronie Co w Ręczajach piszczy, natomiast 26 lutego będzie bal dla dzieci z terenu naszej gminy, warsztaty też są dla wszystkich, którzy są chętni. Bal będzie charytatywny, dla Oliwierka – o którym informacje możecie Państwo znaleźć na stronie naszej miejscowości, możecie tam Państwo też sprawdzić, jak można mu pomóc. Bardzo serdecznie wszystkich zapraszam.

Pani Danuta Bombik – Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej poinformowała, że komisja spotkała się 1 raz. Rozpatrywana była skarga na działalność Wójta Gminy Poświętne i sprawy bieżące.

Pan Grzegorz Fabisiak – Przewodniczący Komisji Finansowo – Budżetowej i Rozwoju poinformował, że komisja spotkała się 1 raz. Omawiana była skarga na działalność wójta i sprawy bieżące.

Pan Stanisław Laskowski – Przewodniczący Komisji Zdrowia, Spraw Socjalnych, Ładu i Porządku Publicznego poinformował, że komisja spotkała się 1 raz. Tematem było otwarcie filii Ośrodka Zdrowia w Poświętnem w miejscowości Międzyzyleś, rozpatrywanie skargi na działalność Wójta Gminy Poświętne i sprawy bieżące.

Pan Marek Szałwia zapytał, czy można zabrać głos?

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że trzymajmy się porządku obrad. To jest informacja przewodniczących i nie ma tutaj dyskusji.

Pan Marek Szałwia powiedział, że te informacje nie są wyczerpujące, chciałbym dopytać.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że dopyta Pan w wolnych wnioskach.

## Ad. 7

Przewodniczący Rady Gminy odczytał wyjaśnienia do skargi na działalność Wójta Gminy Poświętne, stanowiące załącznik do uzasadnienia uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy Poświętne.

Pan Marek Szałwia powiedział, że skoro nie mogłem dopytać w poprzednich punktach przewodniczących komisji na których skarga została uznana za bezzasadną, to chciałbym poszczególnych, wszystkich przewodniczących zapytać, czy członkowie komisji, przed głosowaniem – zajęciem stanowiska, zapoznawali się z jakimiś innymi dokumentami, niż uzasadnienie Wójta, które zostało teraz odczytane? Chciałbym zapytać Przewodniczącą Komisji Rewizyjnej, jakie dokumenty udostępniła Pani członkom, przed głosowaniem w sprawie skargi?

Pani Danuta Bombik powiedziała, że mieliśmy przedstawione dokumenty, które przedstawił nam pracownik urzędu gminy. zapoznaliśmy się z tymi dokumentami i na ich podstawie zaopiniowaliśmy skargę jako bezzasadną. Udostępniła je Pani Dorota.

Pan Marek Szałwia zapytał, jakie dokumenty zostały udostępnione?

Pani Dorota Jerzak powiedziała, że wszystkie dokumenty niezbędne do rozpatrzenia skargi.

Pan Maksymilian Zacheja powiedział, że to nie jest komisja śledcza, że będziemy wszystko sprawdzać.

Pan Marek Szałwia powiedział, że ja pierwszy raz jestem radnym w takiej sytuacji, w związku z tym prześledziłem sobie przepisy prawne, które regulują zasady rozstrzygania tego typu skarg. Pani Mecenasa może się do tego odnieść, zgodnie ze stosownymi zapisami Kodeksu postępowania administracyjnego, komisja rewizyjna rozpatrująca skargę na wójta ma obowiązek dążenia do ustalenia prawdy obiektywnej. Komisja może wezwać skarżącego, w celu złożenia wyjaśnień, dotyczących tych zarzutów, może również (jeśli członkowie nie czują się wystarczająco merytorycznie przygotowani) skorzystać z pomocy ekspertów. Państwo nie wezwali?

Pani Danuta Bombik zapytała, czy Pan mnie przesłuchuje jak w sądzie? Pan nie będzie mnie przesłuchiwał, bo ja nie jestem w sądzie, tylko jestem na sesji w urzędzie gminy.

Pan Marek Szałwia powiedział, że informacja o posiedzeniu Komisji Rewizyjnej pojawiła się w piątek. Żaden z radnych, a przynajmniej ja nie otrzymałem takiej informacji, ponieważ nie jestem członkiem żadnej z komisji. Rozumiem, że skoro przepisy mówią o tym, że radny może przyjść i przysłuchiwać się takiej komisji, zapoznać się z argumentami, które są tam podnoszone, wypadałoby mnie również zaprosić. Można się tłumaczyć, że nie ma obowiązku, ale jestem ciekawy, ponieważ jest to jedna z istotnych przesłanek, do podjęcia przeze mnie decyzji, w sprawie tego jak powinienem głosować. Powinienem zostać poinformowany, w jaki sposób Komisja Rewizyjna doszła do tych wniosków. Tym bardziej, że komisja powinna przeprowadzić ocenę zebranego materiału dowodowego, czyli powinna te dokumenty przeanalizować i wyjaśnić Radzie przesłanki dokonanego rozstrzygnięcia, czyli powinna

przedstawić uzasadnienie. My dostaliśmy wyjaśnienie Wójta, na którego skarga została złożona, w związku z tym nie jest to adekwatna postawa dla Rady do głosowania. To są wyjaśnienia Wójta, które powinno się skonfrontować z wyjaśnieniami komisji, wydaje mi się, że to jest logiczne.

Pan Maksymilian Zacheja zapytał, czy Pana obecność na komisji miałyby wpłynąć na rozstrzygnięcie skargi? My uznaliśmy, że to jest skarga bezzasadna.

Pan Tomasz Brogowski powiedział, że ja byłem zainteresowany sprawą szkoły w Turzu. Dla mnie nie było problemem sprawdzić w BIP-ie, czy zadzwonić do obsługi i dowiedzieć się o terminie spotkania komisji. Bez problemu przyjechałem na komisję, spotkałem się, porozmawiałem.

Zastępca Wójta powiedział, że ja tutaj troszeczkę się dziwię Panu Radnemu, jest Pan rzeczywiście nowym radnym, ale to Pan powinien, jeśli Pan chce coś uzyskać czy dowiedzieć się, to Pan powinien dokonać należytej staranności, Pan powinien się dopytywać. a to, w jaki sposób pracowała poszczególna komisja, to jest sprawa poszczególnych członków i przewodniczących komisji. Te komisje działają na podstawie statutu i ustawy o samorządzie gminnym. Myślę, że tutaj żadnego naruszenia nie było, bo nie jest to nowa skarga, jest to skarga która się powtarza. Ta skarga była szeroko omawiana wcześniej na Komisji Rewizyjnej, skarżący był też uczestnikiem tej komisji, to nie jest nic nowego, to jest powtarzanie tego samego. Jest to narażanie gminy na dodatkowe koszty, bo żeby nie ta skarga, to dzisiejsza sesja nie musiałaby się odbyć. Sesja będzie musiała być następna w lutym, bo jest reforma oświaty i marcu.

Pan Sylwester Niżnik powiedział, że do 30 stycznia Przewodniczący Rady Gminy ma obowiązek złożenia sprawozdania z prac Rady Gminy.

Zastępca Wójta powiedział, że ta skarga już była i nawet jak będzie powielana kilkakrotnie, to nic to nie zmieni, bo te sprawy są już nieaktualne, to co Pan Wójt w swoim wyjaśnieniu przedstawił świadczy, że to jest bezzasadne i szkoda naszego czasu. Jest tyle spraw do załatwienia, powinniśmy zająć się tym, co nas czeka w przyszłości, a nie wracanie do tego, co jest nieistotne.

Pan Marek Szałwia powiedział, że rozumiem, że wyjaśnienia Wójta to wyjaśnienia poszczególnych pracowników, pod którymi Wójt się podpisuje. Chciałbym zauważyć, że Państwo odczytali siedem punktów. Jeśli przyjąć, że treścią skargi są te przykłady, to jest tutaj dziewięć punktów. Zauważyłem na przykład, że punkt trzeci został pominięty: Czy wójt zawierał umowy dotyczące gospodarki odpadami w Gminie Poświętne z naruszeniem Prawa zamówień publicznych? Naruszenie stwierdził Prezes Urzędu Zamówień Publicznych w kontroli doraźnej. To jest ten dokument, o który ja pytałem, dlaczego Wójt w sprawozdaniu z działalności międzysesyjnej nam nie przedstawił i jak zareagował, czy od ustaleń UZP się odwołał, czy je zaakceptował. Rozumiem, że na razie nie uda się teraz tutaj omówić tych wyjaśnień, z twego powodu to wyjaśnienie nie jest kompletne, jeśli już Państwo odnoszą się do poszczególnych przykładów. Chciałbym również zauważyć, że treścią skargi nie są te przykłady, ale jest ta sentencja pierwsza, że *Wójt prowadzi postępowania w sposób*

*naruszający praworządność, dopuszcza się naruszeń ustaw, a do tego w sposób przewlekły i biurokratyczny załatwia sprawy. Naruszenia dotyczą różnych ustaw, w tym k.p.a., ustawę o dostępie do informacji publicznej, ustawy Prawo zamówień publicznych, ustawy o ochronie danych osobowych oraz ustawy o rachunkowości. Naruszenia te nie mają charakteru incydentalnego. Ja uważam, że w wyjaśnieniu zarówno Wójta, jak i również komisji, w uzasadnieniu uchwały powinno znaleźć się odniesienie do tych zarzutów. Tutaj jest dalsza, również istotna część skargi, natomiast już wszystkiego nie da się omówić, ale rozumiem, że jeżeli Wójt nie odniósł się do tego punktu trzeciego, że zawiera umowy dotyczące gospodarki odpadami z naruszeniem ustawy, to nie wiem jak to traktować. Jeśli chodzi o ten punkt, to akurat jest on zbieżny z pierwszą sentencją, że były naruszane ustawy, w tym ustawa Prawo zamówień publicznych.*

Sekretarz Gminy powiedziała, że w punkcie 6 jest ten punkt wyjaśniony. To nie ma się tym, bo skarżąca używała myślników, a my zrobiliśmy to w punktach, dotyczących jakichś spraw. Umowy są w jednym, zamówienia publiczne w innym, ustawa o dostępie do informacji publicznej w kolejnym, rachunkowość w innym.

Pan Marek Szałwia powiedział, że jeśli Urząd Zamówień Publicznych stwierdza naruszenia ustawy w pięciu punktach, treść skargi mówi, że Wójt narusza ustawę Prawo zamówień publicznych. Proszę mi powiedzieć, w jaki sposób można przeprowadzić dowód na to, że skarga jest nieprawdziwa. Jeżeli zestawimy treść skargi z treścią wystąpienia UZP, nie ma możliwości, żeby powiedzieć, że – chyba że podważamy tę kontrolę. Natomiast Wójt nie informował nas, żeby odwoływał się od tego postanowienia. Ja uważam, że to uzasadnienie komisji jak również Wójta jest niewystarczające, żeby gmina podjęła rzetelną decyzję i żeby mówić tutaj o jakiegokolwiek prawdzie obiektywnej. Podobnie jest z innymi punktami, na przykład z wystąpieniem GIODO, gdzie również zostały stwierdzone naruszenia. To są tylko potwierdzenia tych pierwszych zdań, że są prowadzone postępowania z naruszeniem, że była naruszana ustawa, bo była. Nie da się z tym dyskutować, ponieważ są dokumenty instytucji kontrolnych, niestety. Ja analizowałem te dokumenty na tyle na ile mogłem się rozeznąć, według własnej wiedzy i według mnie to jest karkołomne, żeby twierdzić, że nie były naruszane, skoro mamy 5 czy 6 wystąpień pokontrolnych różnych instytucji, które stwierdzają, że były naruszenia. Mimo, że jestem młodym radnym, niedoświadczonym, dla mnie to jest po prostu nie logiczne, to jest abstrakcyjne. Państwo stwierdzili, że zapoznali się ze wszystkimi dokumentami, które związane są ze skargą, czyli również z tymi dokumentami, które w tej skardze zostały wymienione – rozumiem, że Pani Dorota udostępniła. Mowa o umowie nr 10/2013, gdzie rozliczano koszty wywozu nieczystości płynnych na podstawie potwierdzeń wywozu z adnotacją pod nieobecność lub potwierdzeń wskazujących na wywóz większej ilości m<sup>3</sup> niżeli pojemność zbiornika. Chciałbym zapytać, czy Państwo Radni przeanalizowali te zarzuty, bo jeżeli próbujemy dojść do prawdy obiektywnej, no to trzeba to sprawdzić. Czy Państwo zapoznali się z dokumentami, które potwierdzały te usługi w ramach tej umowy?

Przewodniczący Rady Gminy zapytał, czy Pan będzie teraz przepytował Radnych?

Pan Marek Szałwia powiedział, że nie. Ja chciałbym ustalić, bo podejmujemy uchwałę, będzie głosowanie, ja mam wątpliwości i chyba mam prawo się dowiedzieć. Rozumiem, że wszystko zmierza do tego, żeby stwierdzić, że ja niepotrzebnie przedłużam tę debatę. Ja przeanalizowałem te dokumenty.

Pani Jolanta Sałańska powiedziała, że przygotowany Pan nie jest. Ten kto to składał, ten człowiek, więcej wie jak Pan, jako Radny.

Pan Marek Szałwia powiedział, że ja dołożyłem starań takich, jakie mogłem, żeby sprawę rozeznąć.

Pani Jolanta Sałańska powiedziała, że dla nas to nie jest nowość, bo my to mamy na okrągło.

Pan Marek Szałwia powiedział, że ustawa o samorządzie gminnym mówi o tym, że jeżeli skarga się powtarza, nie ma żadnych nowych istotnych elementów, to Państwo nie mają obowiązku jej rozpatrywać. Skoro jest rozpatrywana, to widocznie coś nowego w tej skardze jest. Przeglądając dokumenty, bo byłem wczoraj u Pani Skarbnik, również poprosiłem Panią Wandę, bo uznałem, że skoro Rada nie zdobyła się na to, żeby zaprosić osobę skarżącą i poprosić o wyjaśnienia skargi.

Pan Maksymilian Zacheja powiedział, że może Pan dzisiaj przesłuchać Panią.

Pan Marek Szałwia powiedział, że będę o to wnioskować, żeby wysłuchać. Ale dokończę myśl: przeglądałem te dokumenty, faktury, potwierdzenia wykonania usług za wywóz nieczystości i zwróciło moją uwagę to, że na niektórych z tych faktur – dokumentów potwierdzających są nazwiska osób, które biorą udział w radzie dzisiejszej. Jak Państwo wiedzą, jestem niedoświadczonym Radnym, ale przepis w ustawie o samorządzie gminnym art. 25a mówi o tym, że radny nie może brać udziału w głosowaniu w radzie, ani w komisji (to jest też istotne, bo Pan Przewodniczący podpisywał się pod tymi dokumentami) jeżeli dotyczy to jego interesu prawnego. Tutaj mam pytanie do Pani Mecenasa, bo Pani też chciała jakby wtrącić swoje. Czy to nie będzie problemem dla Wojewody. Rozumiem, że my musimy do sprawy podejść dość poważnie, z tego względu, że wystąpił Wojewoda. Wystąpił o to, żeby Rada zapoznała się z tą skargą i żeby wyjaśniła...

Zastępca Wójta powiedział, że Wojewoda przekazał skargę zgodnie z właściwością. Wysoki urzędnik państwowy powinien wiedzieć, że skarga na wójta jest skierowana do rady, a nie do wojewody. Ja się dziwię, że tacy ludzie są urzędnikami państwowymi.

Pan Marek Szałwia powiedział, że jeżeli jest art. 25a i trzeba jeszcze dodać, że skarżącej przysługuje (jeśli skarga będzie uznana za bezzasadną) kolejny krok, czyli skarga na działalność rady. Wobec tego Rada powinna dołożyć wszelkich starań, aby jej obrady były zgodne z procedurą i zgodne z prawem, żeby próbować dociec prawdy obiektywnej. W przeciwnym razie będziemy musieli zwoływać i narazimy gminę na koszty, rozpatrując kolejną skargę, która pewnie będzie również zawierała wiele elementów uzasadnionych.

Pan Maksymilian Zacheja zapytał, czy Pan próbuje zastraszyć radnych?

Pan Marek Szałwia powiedział, że chciałbym zakończyć, nie przedłużając, bo wiem, że wszyscy się spieszą do domu. Chciałbym złożyć wniosek formalny.

Pani Ewa Zaręba – Sycik powiedziała, że Pan wskazuje na kompetencje komisji rewizyjnej, jako komisji śledczej, a tak nie jest. Dyspozycja przepisu, art. 18a ustawy o samorządzie gminnym wskazuje, jakie zadania ma komisja rewizyjna i tam jest wskazane, że komisja „może”, co oznacza fakultatywność zachowania komisji. Może wezwać daną osobę – autora skargi na komisję, ale nie ma takiego obowiązku. Zarzucanie niezgodności działania komisji z prawem w mojej ocenie jest niezasadne, dlatego, że ten wybór komisji, do tego jakie środki podejmie żeby sprawdzić dany stan faktyczny, należy wyłącznie do dyspozycji przewodniczącego komisji jak również jej członków. Pan zarzuca bezczynność organu. W punkcie drugim zostało wyjaśnione, nigdzie nie zostały przekroczone terminy dotyczące przewlekłości postępowania, a w szczególności udostępniania wniosków w trybie dostępu do informacji publicznej. Ma Pan wszystko po kolei wymienione, jakie wnioski zostały złożone, w jakim terminie zostały rozpatrzone, dlaczego w niektórych terminach był okres dwumiesięczny – to zostało wyjaśnione na podstawie przepisów, że taka możliwość istnieje. Pan wskazuje na pewne rzeczy, które w Pana ocenie są przekroczeniem albo naruszeniem przepisu prawa, natomiast nie zważa Pan na jedną sytuację, że tak naprawdę co do każdego zarzutu jest pełne wyjaśnienie poparte o stan faktyczny jak i również stan prawny. Wskazuje się na to, że mówi się, że naruszono przepisy K.p.a., dlatego że dana osoba nie została uznana za stronę. To było również przedmiotem rozstrzygnięcia przez instancję odwoławczą i organ gdyby stwierdził, że naruszenie jest na tyle poważne, to dokonałby zmiany decyzji, bądź jej uchylenia w trybie art. 138 K.p.a., bo taką możliwość miał. Organ, który dokonał rozstrzygnięcia w tej sprawie, nie zauważył takich uchybień, które doprowadziłyby do unieważnienia tej decyzji, bądź uchylenia tej decyzji, bądź inne zmiany. Decyzja w całości została utrzymana. Pana zarzut, że tutaj dokonano naruszenia prawa budzi zdumienie i nie jest zasadne. Decyzja jest w obrocie prawnym, nie została z tego obrotu usunięta. Co do Pana pytania, jak zapoznam się z fakturą, będę mogła się wypowiedzieć. Nie znam stanu faktycznego, nie znam faktury, na którą się Pan powołuje. Na analizę muszę mieć odpowiedni czas, nie teraz na sesji. Ja na pewno Panu odpowiem na to pytanie, a tymczasem proszę zwrócić uwagę, że wszystkie zarzuty zostały wyjaśnione.

Pan Marek Szałwia powiedział, że ja składałem wniosek formalny, więc chciałbym dokończyć. Rozumiem, że Pani Mecenas skupia się na tych sprawach, które dla mnie były drugorzędne. Chciałbym zakończyć sprawę nieprawidłowości, które uważam, że są.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że udzieliłem Panu głosu tylko ze względu na to, że miał Pan złożyć wniosek formalny.

Pan Marek Szałwia powiedział, że podstawową zasadą prawną jest to, że nie można być sędzią we własnej sprawie, tak jak przytoczyłem tutaj art. 25a ustawy o samorządzie gminnym, który mówi, że radny nie może brać udziału w głosowaniu na sesji, ani komisji, jeśli dotyczy to jego interesu prawnego. Pytałem Pana Przewodniczącego, czy brał Pan udział w głosowaniu i Pan potwierdził. Na dokumentach wymienionych w skardze jest Pana nazwisko, a także nazwiska innych radnych – jest jakaś zbieżność – pokrewieństwo,

pomiędzy osobami, które się podpisywały na fakturach – potwierdzeniach jest przypadkowa, czy nieprzypadkowa.

Pani Ewa Zaręba – Sycik zapytała, czego dotyczy ta faktura. Bo mówimy o fakturze, ale nie wiemy czego ona dotyczy.

Pan Marek Szałwia powiedział, że Ochotnicza Straż Pożarna w Zabzańcu, Pan Przewodniczący się pod tym podpisywał.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że nie jako Przewodniczący, ale jako Prezes OSP.

Pan Marek Szałwia powiedział, że ja składam wniosek formalny, a możecie go Państwo odrzucić.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że skarga nie dotyczy tylko tej kwestii.

Pan Marek Szałwia powiedział, że nie tylko, ale również. Poprosiłem Panią która skarżyła, ona wystąpiła o wszystkie faktury i dostała podobno wszystkie. To jest informacja publiczna i ona mogła mi to udostępnić. Miałem wątpliwości, nie mogłem tej skargi zrozumieć, więc zwróciłem się do Pani Wandy Klepackiej o wyjaśnienia.

Pan Janusz Powoła powiedział, że ujawnił Pan w tej chwili dane osobowe, o czym jest mowa w skardze.

Pani Wanda Klepacka powiedziała, że pozwoliłam Panu Radnemu na ujawnienie danych.

Pan Marek Szałwia powiedział, że proszę o poddanie pod głosowanie wniosku formalnego. Oprócz tego chciałbym, aby wszystkie głosowania w tej sprawie były imienne, żeby przegłosować wniosek formalny, żeby zarówno ten wniosek, który będzie teraz przeze mnie przekazany był głosowany imiennie, jak również później jeżeli chodzi o podjęcie uchwały dotyczącej skargi.

Zastępca Wójta powiedział, że nie ma możliwości głosowania imiennego wniosków formalnych.

Pan Maksymilian Zacheja powiedział, już przy szkołach były imienne, zdjęcia były wywieszane, kto jak głosował.

Pan Marek Szałwia powiedział, że przekazuje wniosek, na którym mi zależy. Proszę o przegłosowanie wniosku o wyłączenie z obrad osób, które mogą mieć interes prawny w podjęciu uchwały.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że nie rozumiem Pana do końca.

Pan Janusz Powoła zapytał, kogo wyłączyć, bo nazwiska nie padły? Nie wiem nad kim głosuję?

Pan Marek Szałwia powiedział, że Pan Przewodniczący powinien ustalić, jakie nazwiska pojawiają się na dokumentach ze skargą i wskazać Radzie, które osoby mogą mieć interes prawny, aby przyjąć takie lub inne rozstrzygnięcie tej skargi.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że teraz byśmy musieli sprawdzić wszystkie faktury.

Pan Marek Szałwia powiedział, że tak, to jest zasadne.

Pani Ewa Zaręba – Sycik powiedziała, że Pan mówi o przepisie art. 25a, a ustawa o samorządzie gminnym stanowi o zupełnie innych sprawach – zawierania umów cywilno – prawnych.

Zastępca Wójta powiedział, że Pan wprowadza zamieszanie. Interes prawny dotyczy prywatnych spraw poszczególnego Radnego. Ochotnicza straż pożarna nie jest własnością ani jednego radnego, tylko to jest stowarzyszenie. Tutaj nie ma interesu prawnego, bo skarga nie jest na radnych, tylko na wójta, a żaden radny faktury nie wystawiał, a potwierdzenie podpisał, bo jest członkiem straży i miał prawo. To nie jest żadne naruszenie i to nie jest interes prawny, bo to nie dotyczy jego osobistych majątków. Jakby była sprzedaż, jakby Pan Przewodniczący chciał sprzedać swoją nieruchomości, a Rada by musiała podjąć uchwałę za jaką kwotę, to wtedy byłby to jego interes prawny i byłby to logiczne. Sam radny by powiedział, że to jest mój interes prawny i ja się wycofuję – nie biorę udziału w głosowaniu. Może się radny wyłączyć z głosowania, ale nie można wyłączyć radnego z obrad. Interesem prawnym można by było uznać ustalanie diety dla radnych i wtedy okazałoby się, że żaden radny nie może głosować. Wójt z żadnym radnym nie może zawrzeć umowy cywilno – prawej, ani żaden radny nie może być pracownikiem urzędu gminy, albo kierownikiem jednostki organizacyjnej. Pozostałe rzeczy to nie jest interes prawny.

Pan Marek Szałwia powiedział, że ochotnicza straż pożarna to jest stowarzyszenie niezależne, niemniej jednak gmina ponosiła koszty funkcjonowania w tych latach, których dotyczy skarga, między innymi wywozu nieczystości. Skarga dotyczyła właśnie tego tematu, w związku z czym nie można mówić, że to jest niezależna rzecz. Koszty na to ponoszone były to środki publiczne.

Zastępca Wójta powiedział, że to nie jest prywatna firma, nikt z tego profitów nie czerpie.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że swego czasu na świetlicy w straży Pani W.K. ćwiczyła aerobik z kobietami i wtedy nie skarżyła, wtedy zapewniania to szambo i było wszystko w porządku. W tej chwili ćwiczeń nie ma, nie odbywają się i to nie z mojej winy, są skargi. Dla mnie to jest szczyt wszystkiego, żeby do strażaków...teraz będziemy naprawdę oszczędzać, przyjedziemy od pożaru i będziemy się myć w domu, a nie w straży. Za koszt tej sesji, którą teraz prowadzimy, to we wszystkich naszych strażach przez kilka lat szamba byłyby wybierane za darmo.

Pani Jolanta Sałańska powiedziała, że zgłaszam wniosek formalny o zamknięcie dyskusji.

Zastępca Wójta powiedział, że wcześniej Pan Szałwia też zgłaszał wniosek.

Pan Sylwester Niżnik powiedział, że może niech Radny sprecyzuje swój wniosek.

Pani Ewa Zaręba – Sycik powiedziała, że Pan Radny może powiedzieć, że gmina też wielokrotnie finansowała niektóre działania straży.

Pan Sylwester Niżnik powiedział, że będę się wypowiadał jak przyjdzie czas.

Pani Ewa Zaręba – Sycik powiedziała, że skoro Pan zawsze podejmuje głos w sytuacji, kiedy jest bardzo podobna sytuacja.

Pan Leszek Błaszczak powiedział, że ma teraz zastępcę do tego.

Przewodniczący Rady Gminy poprosił o sprecyzowanie wniosku formalnego.

Pan Marek Szałwia powiedział, że proszę o przegłosowanie wniosku o wyłączenie z obrad radnych, którzy mogą mieć interes prawny w podjęciu uchwały, związanej ze skargą Pani skarżącej – o wyłączenie z głosowania.

Przewodniczący Rady Gminy zapytał, których radnych chce Pan wyłączyć?

Pan Marek Szałwia powiedział, że między innymi Pana, bo Pan występuje w tych dokumentach. Również Pani Wiceprzewodnicząca powinna się wytłumaczyć, czy osoba która się podpisuje jest spokrewniona.

Pani Jolanta Sałańska powiedziała, że w Ręczajach Polskich byłam w Komisji Rewizyjnej, ktoś przyjechał wybrać szambo i przewodniczący poprosił, czy ktoś ze straży, żeby pojechać do przewodniczącej lub do sołtysa, żeby oni złożyli podpis i my o tym wiedzieliśmy. Ja jestem strażaczką i byłam w Komisji Rewizyjnej. W podpisach jest sołtys, nie mogł tego zrobić?

Przewodniczący Rady Gminy zapytał, kogo chciałby Pan jeszcze wykluczyć?

Pani Jolanta Sałańska powiedziała, że ja bym Pana (Marek Szałwia) wykluczyła, bo Pan robi największe zamieszanie.

Przewodniczący Rady Gminy zapytał, kto jest za tym, żeby wyłączyć moją osobę z głosowania w sprawie skargi na wójta?

Głosowanie: 1 głos – za, 10 głosów – przeciw, 4 głosy – wstrzymane (głosowało 15 radnych). Wniosek został odrzucony.

Przewodniczący Rady Gminy zapytał, kto jest za tym, żeby wyłączyć Panią Jolantę Sałańską z głosowania w sprawie skargi na wójta?

Pan Marek Szałwia powiedział, że ja nie mam wiedzy, czy to jest pokrewieństwo. Ja się wstrzymuję w tej chwili.

Głosowanie: 12 głosów – przeciw, 2 głosy – wstrzymane (głosowało 14 radnych – 1 radny nie wziął udziału w głosowaniu). Wniosek został odrzucony.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że padł następny wniosek Pani Jolanty Sałańskiej o przerwanie dyskusji w punkcie 7 – uchwała w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy Poświętne?

Głosowanie: 14 głosów – za, 1 głos – przeciw (głosowało 15 radnych). Wniosek został przyjęty.

Przewodniczący Rady Gminy odczytał uchwałę w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy Poświętne, a następnie zapytał, kto jest za uznaniem skargi za zasadną?

Głosowanie: 1 głos – za, 12 głosów – przeciw, 2 głosy – wstrzymane (głosowało 15 radnych). Skarga została uznana za bezzasadną.

Przewodniczący Rady Gminy ogłosił 5 minut przerwy.

Po przerwie.

Przewodniczący Rady Gminy odczytał uchwałę w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy Poświętne oraz poddał ją pod głosowanie.

Głosowanie: 12 głosów – za, 1 głos – przeciw, 2 głosy – wstrzymane (głosowało 15 radnych). Uchwała została podjęta.

**Uchwała Nr XVIII/143/2017 Rady Gminy Poświętne z dnia 27 stycznia 2017 r. w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy Poświętne.**

Pan Marek Szałwia powiedział, że Wojewoda prosi, aby rada ustosunkowała się do skargi i o ustosunkowanie się do zarzutów. Czy rada będzie zajmować się tymi dwoma punktami?

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że zajmowaliśmy się tym. Zajęliśmy się całościowo skargą i tymi punktami także.

Pan Marek Szałwia powiedział, że tymi punktami się nie zajmowaliśmy.

Pani Jolanta Sałańska zapytała, to gdzie Pan był?

Pan Marek Szałwia powiedział, że skoro wszyscy się z tym zapoznali i zajmowaliśmy się tym, to proszę mi powiedzieć kiedy (odczytano pismo Wojewody Mazowieckiego z dnia 5 stycznia 2017 r. znak WK-III.1411.158.2016).

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że Pan chyba tego nie rozumie. Zrobimy to wszystko zgodnie z prawem, jeżeli Wojewoda cokolwiek zakwestionuje, to będziemy się ustosunkowywać do tego.

## **Ad. 8**

Przewodniczący Rady Gminy odczytał uchwałę w sprawie zmiany uchwały nr XXV/160/2001 Rady Gminy Poświętne z dnia 27 września 2001 r. w sprawie ustalenia stawek czynszu regulowanego za najem lokali oraz poddał ją pod głosowanie.

Głosowanie: 15 głosów – za (głosowało 15 radnych). Uchwała została podjęta.

**Uchwała Nr XVIII/144/2017 Rady Gminy Poświętne z dnia 27 stycznia 2017 r. w sprawie zmiany uchwały nr XXV/160/2001 Rady Gminy Poświętne z dnia 27 września 2001 r. w sprawie ustalenia stawek czynszu regulowanego za najem lokali.**

**Ad. 8a**

Skarbnik Gminy powiedziała, że z powiatem zostało zawarte porozumienie na realizację projektu systemu wczesnego ostrzegania, tj. w ramach osi Gospodarka Przyjazna Środowisku działanie 5.1 dostosowanie do zmian klimatu Regionalny Program Operacyjny Województwa Mazowieckiego na lata 2014 – 2020. Powiat tym kieruje, powiat składał wnioski i przygotowywał umowę w sprawie tej współpracy pomiędzy gminą i powiatem. My to mieliśmy zarezerwowane w budżecie, jak za chwilę Państwo zobaczycie, będziecie głosować nad zmianami w budżecie i tam jest przeniesienie pomiędzy paragrafami tych kosztów, dlatego że już ostatecznie obsługa prawna powiatu dokonała zmian, że można to przeprowadzić jedynie w ten sposób, że jest to pomoc udzielana na zadanie własne powiatu. Do tej pory była rozbieżność, czy to jest zadanie wspólne. Z tego projektu Gmina Poświętne otrzyma syrenę alarmującą. W związku z ostatecznymi wczorajszymi rozmowami na gorącą, konsultowałam to ze starostwem z wydziałem zarządzania kryzysowego podejmujemy taką uchwałę, w związku z udzieleniem pomocy na ten cel.

Pan Sylwester Niźnik powiedział, że to 11 tys. zł to kwota, jaką jako gmina zapłacimy powiatowi. Czy inne gminy, łącznie z gminami wiejskimi i miejscowościami (12 podmiotów) również płacą po 11 tys. zł, czy jest jakaś różnica?

Skarbnik Gminy powiedziała, że to nie jest po równo, dlatego że każda z gmin w składanym wniosku złożyła swoje zapotrzebowanie – tutaj Pan Piotr zna szczegóły. My otrzymaliśmy na jedną syrenę i to jest szacunkowy koszt tej jednej syreny. Tutaj są gminy: Dąbrówka, Klembów, Kobyłka, Marki, Radzymin, Tłuszcz, Wołomin, Ząbki, Zielonka i w różnych kwotach są te dofinansowania, zgodne z kosztami tego co powiat dla nas zakupuje. W lutym chyba będzie przetarg organizowany.

Pan Sylwester Niźnik powiedział, że są również zadania własne powiatu i czy tutaj nie mógłby powiat bardziej dofinansować, ponieważ to bardziej do powiatu należy.

Wójt Gminy powiedział, że temat tego zakupu ze starostą był już w tamtym roku. Chodzi o zabezpieczenie miejscowości, gdzie nie ma strażnicy i syreny, żeby o takim zagrożeniu alarmować. Można założyć na szkole, czy innym obiekcie publicznym wysoko syrenę i włączyć ją, jak coś się będzie działo np. pożar w Międzyzlesiu. O ile dobrze pamiętam, bo to trzeba by było Pana Piotra od obrony cywilnej, bo ja już nie pamiętam jaki to obszar, ale chyba chodzi o obszar Międzyzlesia, bo tam nie ma strażnicy.

Przewodniczący Rady Gminy odczytał uchwałę w sprawie w udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Wołomińskiemu na realizację przedsięwzięcia pod tytułem „System Wczesnego

Ostrzeżenia przed zjawiskami katastrofalnymi w Powiecie Wołomińskim” oraz poddał ją pod głosowanie.

Głosowanie: 15 głosów – za (głosowało 15 radnych). Uchwała została podjęta.

**Uchwała Nr XVIII/145/2017 Rady Gminy Poświętne z dnia 27 stycznia 2017 r. w sprawie w udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Wołomińskiemu na realizację przedsięwzięcia pod tytułem „System Wczesnego Ostrzeżenia przed zjawiskami katastrofalnymi w Powiecie Wołomińskim”.**

**Ad. 9**

Skarbnik Gminy powiedziała, że uchwały Państwo mieliście do zapoznania się. Najistotniejsza zmiana to to, że zwiększamy deficyt ze względu na jedno zadanie majątkowe, związane z wodociągowaniem odcinek Wola Cygowska – Poświętne i te wolne środki, które mamy do dyspozycji uruchamiamy, żeby ten deficyt został pokryty. Druga zmiana, która ma wpływ bezpośrednio na zwiększenie dochodów jest związana z wprowadzeniem projektu na ten rok, ten projekt był również realizowany w 2016 roku – w grudniu Państwo wprowadzaliście dla oświaty „Szkoła równych szans – VI edycja”. Również w części oświaty i wychowania na paragrafach głównie wynagrodzeniowych mamy zwiększenie planu w wydatkach budżetu. Ostatnia zmiana to ta związana bezpośrednio z wcześniej podjętą uchwałą, czyli przenosimy środki między paragrafami.

Przewodniczący Rady Gminy odczytał uchwałę w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2017 r. oraz poddał ją pod głosowanie.

Głosowanie: 15 głosów – za (głosowało 15 radnych). Uchwała została podjęta.

**Uchwała Nr XVIII/146/2017 Rady Gminy Poświętne z dnia 27 stycznia 2017 r. w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2017 r.**

**Ad. 10, 11, 12**

Pan Marek Szałwia powiedział, że chciałbym złożyć wniosek formalny. Chodzi mi o to, że tych wyjaśnieniach Wójta do skargi, kwestia zarzutu do umowy nr 10/2013 – ta umowa nie dotyczyła wywozu nieczystości płynnych, natomiast te faktury były tak wystawiane, jakby były podciągnięte formalnie pod tę umowę. W wyjaśnieniu Pana, który pisał odpowiedź na tę skargę, pojawiła się taka istotna dla Rady informacja, że Wójt nie musiał zawierać umowy w formie pisemnej, ponieważ jest ona poniżej progu 30 tys. euro, który oznacza, że powyżej jego trzeba przejść przez procedurę przetargową zgodnie z ustawą Prawo zamówień publicznych. We wszystkich urzędach jest to uregulowane, wójt nie może mieć takiej swobody dysponowania pieniędzmi publicznymi, że bez umowy w formie pisemnej może zawrzeć sobie jakiś układ – umowę z przedsiębiorcą. Nad tym powinna być kontrola. Rada powinna zastanowić się nad podjęciem takiej uchwały, która nakłada na wójta obowiązek wydania zarządzenia w sprawie trybu i sposobu zlecenia zamówień z urzędu gminy, w tym również w odniesieniu do umów o wartości poniżej progu ustawowego Urzędu Zamówień Publicznych. To wyjaśnienie o którym mówię, jest tam taka informacja, którą powinno się

przeanalizować i z niej jasno wynika, że takich regulacji w urzędzie nie ma. Patrzyłem na strony innych urzędów i tam takie regulacje są. Wójt nie powinien mieć takiej możliwości, żeby ustnie mógł zawrzeć tego typu umowy. Chciałbym złożyć wniosek formalny o podjęcie takiej uchwały.

Zastępca Wójta powiedział, że odpowiadając na Pańską interpelację chciałbym zauważyć, że ustawa Prawo zamówień publicznych dotyczy stosowania tej ustawy i trybu zawierania umów dotyczy organu wykonawczego. Rada nie może wójtowi narzucić w jaki sposób ma na poszczególne zadania, w jakim trybie ma dokonywać zamówienia i podpisywać umowy, ta uchwała nie ma podstawy prawnej. Rada wójtowi nie może tego narzucić, skoro ustawa tego nie narzuca. Ustawa ma pewien próg zamówień publicznych, który na dzień dzisiejszy wynosi 30 tys. euro netto. Po to ustawodawca ten próg podniósł, żeby do drobnych zamówień nie wszczynać procedury. Nieraz są błahe sprawy, które w trybie przetargowym napędziły koszty i czas. Byśmy musieli zatrudnić armię urzędników, żeby te zamówienia realizować w taki sposób w jaki Pan proponuje. Ustawa mówi że, nie ma nakazu ustalenia regulaminu zamówień publicznych poniżej progu 30 tys. euro. Każdy wójt tutaj działa we własnym zakresie, jeśli uzna, że taki regulamin jest potrzebny to go po prostu wprowadzi, ale to nie jest kompetencja rady, żeby wójtowi narzucać.

Pan Marek Szałwia powiedział, że chyba się nie zrozumieliśmy. Powtórzę ten wniosek: chodzi mi o to, aby wprowadzić regulację dotyczącą sposobu zawierania umów poniżej 30 tys. euro. W świetle wyjaśnień, które były podpisane przez Wójta i stanowiły wyjaśnienia w sprawie skargi, można wyciągnąć wniosek, że do 30 tys. zł Wójt nie musi zawierać umów w formie pisemnej. Uważam, że to jest jakaś nadzwyczajna sytuacja – w większości urzędów to jest pilnowane i tego typu umowy są zawierane w formie pisemnej i to jest bardzo przestrzegane.

Pani Jolanta Sałańska zapytała, w jakich urzędach?

Pan Marek Szałwia powiedział, że mogę to Pani na następną sesję przygotować.

Pani Ewa Zareba – Sycik powiedziała, że uważa Pan, że Rada powinna podjąć uchwałę dotyczącą zakupów papierniczych za kwotę 1 000 zł.

Pan Marek Szałwia powiedział, że do 30 tys. euro. Bo teraz jest tak, że nawet na 20 tys. euro Wójt może sobie zawrzeć ustną umowę.

Zastępca Wójta powiedział, że to, że Wójt zawrze ustnie umowę, to nie znaczy że po tej umowie nie ma śladu. Jest wystawiona faktura i widać, czy ta faktura jest na 100 tys. zł, czy na 5 tys. zł. I tak coś kupując zawsze robi się rozeznanie rynku, czy tu jest taniej czy drożej. Oczywiście kupujemy tam, gdzie jest taniej, ale nie oznacza to teraz że będziemy przeprowadzali całą procedurę i zapraszali kogoś do składania ofert na zakup długopisów. Czasami to się mija z celem.

Pan Marek Szałwia powiedział, że ja nie mam na myśli bezwzględnego obowiązku, tylko wprowadzenie regulaminu, czyli jakiś drobnych artykułów nie, ale większe kwoty, na

przykład 20 tys. euro to dalej w naszych regulacjach nie ma wymaganej formy pisemnej. Może ja powtórzę treść wniosku, a Przewodniczący jeśli będzie chciał to go przegłosuje.

Sekretarz Gminy powiedziała, że Wójt wyjaśniał, że to jest kompetencja wójta, rada nie ma prawa wprowadzania regulaminu. Rada nie może zobowiązać, bo to jest kompetencja wójta.

Pan Andrzej Pazio powiedział, że może niech się Pan określi od jakiej kwoty, bo tak to będziemy drażyć.

Sekretarz Gminy powiedziała, że to nie jest kompetencja rady.

Pan Marek Szałwia powiedział, że być może ja takie błędy robię. Mam w takim razie pytanie do Pana Wójta: Czy uważa Pan, że przyjęcie takiego regulaminu byłby zasadne, który określałby tryb i sposób zlecania zamówień w urzędzie gminy, który nie jest regulowany przez Prawo zamówień publicznych, poniżej progu 30 tys. euro?

Wójt Gminy powiedział, że Radny nie jest taki świadomy, bo chyba też uczestniczył w skardze poprzedniej, jeśli chodzi o Pana Bakuna – decyzję o warunkach zabudowy. Zorientowany Pan jest dobrze. Wracając do zamówień publicznych to mogę się zastanowić, już się dawno zastanawiałem na regulaminem, ale jest Prawo zamówień publicznych i trzeba tej ustawy przestrzegać. Na 15 lat na stanowisku wójta to jeszcze nigdy nie miałem żadnych zarzutów. Zobaczmy jak to będzie. Śmieszne by było, jeśli mamy jakąś akcję, np. rozwalili nam się mostek, a samochody jeżdżą, więc trzeba szybko go zrobić i ja mam wszczynać postępowanie przetargowe? Nie. Jeśli kwota mi pozwala, wysyłamy kosztorysanta w teren, robimy zdjęcia, określamy jego wartość natychmiast i składamy zapytanie do 3 wykonawców, wybieramy tego najtańszego. A jeśli jest sytuacja, że trzeba to natychmiast zrobić i na przykład mostek kosztuje 5 tys. zł i nie odbiega od kosztorysu, to dzwoniemy i szybko to robimy. Jeżeli są to większe zamówienia, to niestety, ale musimy przestrzegać tego, że pytamy się o cenę. Szczerze mówiąc, fajnie jest się poruszać w Prawie zamówień publicznych. Kiedyś nawet na szkoleniu, jak wchodziło Prawo zamówień publicznych, każdy się tego bał, ale wykładowca powiedział: nie dajcie się zwariować, jak zamówienia są małe, nie przekraczają progu, to nie dajcie się zwariować. Pani powiedziała, że chce kupić biurko do urzędu i zapytała, jak ma to zrobić? Śmieszne pytanie – iść i zamówić, w progu się łapie i tyle, nie ma co z tego robić zaraz wielkiej dokumentacji. Jeśli są to przetargi bardziej skomplikowane, to wiadomo – specyfikacja i wszystkie z tym związane dokumenty.

Pani Bożena Stępień powiedziała, że swego czasu złożyliśmy wniosek o świetlicę. Z tego co wiem, teraz Pan Laskowski wystąpił o filię ośrodka zdrowia. Czy to będzie w tym samym budynku, co dostaliśmy pod świetlicę?

Zastępca Wójta powiedział, że była Pani na komisji i Pani wie, jaka jest decyzja ZOZ. W tej chwili nie przewidują filii ośrodków zdrowia. Na dzień dzisiejszy takiej możliwości fizycznej nie ma.

Przewodniczący Rady Gminy zapytał, czy Pan Szałwia podtrzymuje swój wniosek formalny?

Pan Marek Szałwia powiedział, że nie, zapytanie do Wójta mi wystarczy. Chciałbym zaznaczyć, że w swojej wypowiedzi Wójt mówił, że nie dajmy się zwariować – w sensie: nie róbmy przetargów na takie drobne kwoty. W świetle tego wyjaśnienia tego typu umowy może Pan zawierać ustnie, chodzi mi o uregulowanie tych spraw.

Wójt Gminy powiedział, że jeszcze dodam, że mamy zimę. Co z tego, że śnieg spadł, odśnieżarki chodziły. Mam miejscowości, że zasypało i trzeba była równiarkę zamówić, więc ją już nie wysyłam do firm tylko działam, bo ludzie nie mogą przejechać. Tam gdzie mają równiarkę dzwonię i zamawiam wolną do odśnieżenia.

Pan Marek Szałwia powiedział, że uczę się, przeglądałem sobie te faktury dokładnie i ustawę o rachunkowości. Tam jest jasno napisane, że na odwrocie faktury trzeba napisać z jaką umową ta faktura jest związana. Tutaj jest sprawa do dyskusji, bo co Pan wpisze?

Pani Ewa Zaręba – Sycik powiedziała, że są różne warunki zawierania umów.

Pan Marek Szałwia powiedział, że warto byłby się pokusić o taki regulamin, że powyżej 100 tys. zł bezwzględnie musi być forma pisemna.

Pan Piotr Zacheja powiedział, że ta faktura to było 100 zł.

Pan Marek Szałwia powiedział, że suma tych faktur może być wyższa.

Pan Piotr Zacheja powiedział, że jedna się trafiła, a Pan drąży to 3 godziny.

Pan Marek Szałwia powiedział, że drążę, bo uważam, że to jest temat istotny, aby taki regulamin był. Jeżeli chodzi o wniosek formalny, to go wycofuję.

Pani Wanda Klepacka powiedziała, że chciałabym zabrać głos jako mieszkanka naszej gminy, nazywam się Wanda Klepacka. Zostały tu podane informacje, które mijają się z prawdą, ponieważ były przeprowadzone kontrole i kontrole wskazały wiele naruszeń prawa, w tym np.: pisze w wyniku kontroli Prezes Zamówień Publicznych „należy stwierdzić, że zamawiający Gmina Poświętne zawierając umowę dotyczącą odbioru i zagospodarowania odpadów od placówek szkolnych urzędu gminy i ochotniczych straży pożarnych(...)udzielił zamówienia publicznego wykonawcy, który nie został wybrany na zasadach określonych w ustawie Prawo zamówień publicznych oraz nie opublikował ogłoszenia o zamówieniu publicznym w biuletynie zamówień publicznych i naruszył art. 4 pkt 8 ustawy, art. 7 ust. 3 ustawy, art. 10 ust. 1 ustawy, art. 40 ust. 1 i 2, art. 28 ust. 1 ustawy Prawo zamówień publicznych”. Jakby tego było mało, a Państwo mówicie, że nie ma naruszeń i wszystko jest wspaniale, wnioski są wszystkie polityczne, również była przeprowadzona sprawa dotycząca udostępniania danych publicznych i wystąpienia z zapytaniem o informację publiczną przez Wójta Gminy. co ustalił Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych? Mieli to Państwo w skardze, mówią Państwo, że to już było wałkowane. Nigdy nie było to przedmiotem skargi, po raz pierwszy otrzymali Państwo materiał w tej sprawie. To jest bardzo świeża sprawa, postanowienie w tej sprawie zostało wydane w grudniu 2016 roku. Co ustala między innymi GIODO? Cytat: „Wójt Gminy jako organ administracji publicznej nie jest uprawniony do żądania udostępniania mu informacji publicznej w oparciu o przepisy ustawy z dnia 6

września 2001 o dostępie do informacji publicznej, a powołując się na tą podstawę wystąpił o takie dane”. Wójt nie był też uprawniony do weryfikacji danych adresowych, chodzi o moje dane adresowe, zawartych we wnioskach które kierowałam o udostępnienie informacji publicznej, taka weryfikacja nie znajduje podstaw prawnych. Czarno na białym jest wskazane w uzasadnieniu oraz w sentencji informacji przekazanej przez GODO. Nadto mówi się, że dodać należy że Wójt nie posiada uprawnień do kontroli, czy ktoś legalnie korzysta z adresu e-mail, ponieważ Wójt dociekał, czy ja mogę z adresu e-mail coś wysłać. Wszystkie argumenty, które Wójt przedstawiał GODO uznał za bezprawne i nie mające uzasadnienia, ani podstawy prawnej i naruszające tym samym ustawę, w związku z czym zwrócił się do Wójta Gminy o zapewnienie zgodności przetwarzania danych osobowych z przepisami ustawy o ochronie danych osobowych, poprzez nieudostępnianie danych osobowych bez spełnienia przesłanek wskazanych w ustawie, co również zostało dzisiaj pominięte i nie podnoszone. Państwo się dziwiliście, dlaczego nagle po raz pierwszy, to mnie zadziwia, dopiero po raz pierwszy Rada nie łamie ustawy i anonimizuje dane osobowe. Państwo się dziwili czemu – proszę się zapoznać z wystąpieniami GODO, o których Wójt informacji przedstawić nie przedstawił. Informacja dotycząca decyzji, która była podniesiona z 2016 roku w sprawie Samorządowe Kolegium Odwoławcze, czy faktycznie postępowanie administracyjne w sprawie udzielenia warunków zabudowy było prowadzone zgodnie z prawem, co stwierdza SKO: „Organ pierwszej instancji, czyli Wójt Gminy konsekwentnie odmawiał osobom przyznania statusu strony postępowania”. Powiedzmy, że 12 osób chciało być stroną i nikt nie dostał z tych wnioskujących, poza tymi, którzy byli już na początku uznani za stronę i poza Zielonym Wiązem, który później został uznany za stronę. W opinii kolegium było to działanie: „nieprawidłowe, niezgodne z obowiązującymi przepisami”. Proszę zauważyć, że przedmiot skargi nie mówił o decyzji i skarga nie dotyczyła, czy słuszna decyzja była w sprawie udzielenia warunków czy nieudzielenia – mówił o tym, że postępowanie było prowadzone z naruszeniem prawa. W informacji, którą Państwo otrzymujecie, czy jest to zawarte, komisje które stwierdziły, że zapoznały się z dokumentami widziały również ten zapis, który mówi o tym „Wójt odmawiając osobom przyznania statusu strony postępowania działał nieprawidłowo, niezgodnie z obowiązującymi przepisami prawa”. Nadto Państwo powiedzieliście, że (mówię o wyjaśnieniach) odbiór nieczystości płynnych z OSP, a pewnie Państwo wiedzą, że są to tylko wybrane OSP (od Przewodniczącego i Wiceprzewodniczącej) i co w związku z tą umową? Poprosiłam Państwa tylko i wyłącznie o faktury dotyczące jednej umowy nr 10/2013. Faktury, które otrzymałam w związku z tym – Wójt informuje mnie, że to są faktury w związku z realizacją tej umowy. Na fakturach tych jest potwierdzenie zapłaty za czynności, których nie obowiązuje umowa, tzn. w umowie nie ma mowy, że Wójt zawiera umowę na wywóz nieczystości płynnych z OSP i w związku z tym będzie, na podstawie tej umowy, za taką czynność płacił. Poprosiłam o faktury tylko i wyłącznie tej umowy, w odpowiedzi otrzymałam faktury, które twierdzą, że było to realizowane w ramach tej umowy, więc pytanie jest oczywiste. Czy jeżeli ktoś dokonuje czynności, a następnie wypłat na podstawie umowy, która tego czegoś nie zawiera, to czy ta osoba łamie prawo, czy nie? Państwo mówią, że wszystko jest z lege artis, ponieważ kwity wywozowe są prawidłowe, a jednocześnie wyjaśnienia, tam się komuś omsknęło i napisał (przypuszczam, że jakiś uczciwy pracownik), że jednak przyznaje, że były nieprawidłowości, a teraz już ich nie ma. Co podejmuje komisja? Urząd twierdzi, że były

nieprawidłowości, właśnie o nich było w skardze, a komisja twierdzi – bezzasadne. Mało tego, jak wyjaśnia Pan Wójt, podsumowując – wyjaśnia to Prezesowi Urzędu Zamówień Publicznych: „podsumowując powyższe należy wskazać, że wniosek złożony do Prezesa UZP posiada najprawdopodobniej podłoże wyłącznie polityczne, a nie faktyczne nieprawidłowości, które uzasadniałyby przeprowadzenie kontroli doraźnej”. Jak w świetle wyjaśnień – ustaleń które dokonał Prezes UZP wygląda to stwierdzenie Wójta? Mówienie, że osoba która składa wniosek na podłoże polityczne, skoro Prezes UZP stwierdza, że jest podstawa do wszczęcia kontroli doraźnej, w wyniku kontroli doraźnej stwierdza, że było łamane prawo i przyznaje rację osobie wnoszącej, że była podstawa do tego, aby kontrolę doraźną przeprowadzić. Państwo mówią, że kontrola doraźna stwierdza nieprawidłowości tylko tej umowy, ale nie tej o której jest mowa w skardze. I też Państwo tutaj mijają się z prawdą, ponieważ kontrola doraźna stwierdziła wiele nieprawidłowości, ale w myśl ustawy, nie wszystkie nieprawidłowości dają podstawę prawną do wszczęcia kontroli doraźnej, co dobitnie wskazywał Prezes UZP w korespondencji kierowanej do Wójta, której Wójt jest w posiadaniu. Tam informuje, że są nieprawidłowości również i wskazuje te przypadki, niemniej jednak on działa w prawie, a więc tylko przychodzi na kontrolę doraźną tam, gdzie ma taką możliwość prawną. Państwo mówią, że Prezes UZP przyznał nam rację, że nie było aneksowanych umów poza terminem zawarcia tej umowy. Też nieprawda. Kontrola Prezesa UZP nie rozstrzyga o tym, czy umowa została zawarta po terminie aneksu, po terminie umowy, ponieważ nie to jest przedmiotem kontroli doraźnej wskazanej w ustawie. W związku z tym, jeśli chcieli Państwo sprawdzić, czy faktycznie tak było, to tam są tylko 3 aneksy, proszę po nie sięgnąć, każdy może sprawdzić. Tam jest wskazana data zawarcia oraz data obowiązywania poprzedniego aneksu. Byłbym wdzięczna, gdyby Pani prawnik obsługująca Radę dzisiaj mogła by teraz Państwu, żebyśmy rozeszli się z taką świadomością, że wiemy gdzie leży prawda, żeby Pani prawnik potwierdziła, bądź zaprzeczyła, że mówię nieprawdę, że: Prezes UZP stwierdził naruszenie ustawy i działanie niezgodne z prawem przez Wójta Gminy, że GIODO stwierdził naruszenie prawa i działanie niezgodne z prawem, przez Wójta Gminy, że SKO stwierdziło nieprawidłowości w prowadzeniu postępowania (nie mówię o rozstrzygnięciu, bo decyzja dotyczyła innego rozstrzygnięcia) – stwierdził naruszenie w prowadzonym postępowaniu administracyjnym przez Wójta i czy żaden z aneksów nie został zawarty po okresie obowiązywania umowy – czy każdy z nich został zawarty z właściwą datą. Gdyby Pani prawnik mogła powiedzieć, byłby to wypowiedź bardzo wiążąca, cenna informacja dla wszystkich, którzy tutaj przyszli, którzy nie chciałabym, żeby wyszli w poczuciu takim, że oto jak się krzycało na skarżącego, to wszystko jest już wyjaśnione. Działajmy w prawie i myślę, że byłby to najcenniejsze źródło, gdyby jednak informacja o stanie faktycznym prawnym przesądzała o tym, żeby w gminie było lepiej. Chodzi o to, żeby te nieprawidłowości się nie powtarzały.

Pani Ewa Zareba – Sycik powiedziała, że o tym, czy w gminie będzie lepiej, czy nie to Pani na pewno nie decyduje, tylko Wójt.

Pani Wanda Klepacka powiedziała, że właśnie, bardzo się cieszę, że Pani to powiedziała, kto o tym decyduje, dlatego, tak jak Pani też mówi, jedyna opcja dla obywatela – mieszkańca gminy to jest to, aby prosić, żeby naruszenia się nie powtarzały jeśli te naruszenia są.

Pan Janusz Powąła powiedział, że albo się stąd wyprowadzić, jeżeli nie odpowiadają warunki.

Pani Wanda Klepacka podziękowała i poprosiła o zaprotokołowanie co Radny radzi. Bardzo proszę, aby Pani prawnik ustosunkowała się do tego, co powiedziałam, niech wskaże, czy mówię prawdę, czy mówię nieprawdę.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że nie będziemy wracać do sprawy, zapoznaliśmy się z tymi dokumentami dobitnie.

Pani Ewa Zaręba – Sycik powiedziała, że ja odpowiem na to pytanie, jeśli się zapoznam dokładnie z dokumentacją. Tej dokumentacji nie mam przed sobą i nie mam zamiaru polemizować. Niektóre rzeczy zostały już wyjaśnione w uchwale rady gminy, a myślę że Pani wystąpienie ma na celu dobitne podkreślenie niedokładności, które zauważyła. Tak jak Pani wskazała, że były jakieś aneksy po terminie, myślę, że to wszystko jest wyjaśnione w odpowiedzi do skargi, więc nie rozumiem dlaczego i jeszcze dokładniej, potwierdzenie czego Pani żąda, skoro już było coś potwierdzone. Czy mówi Pani prawdę czy nie, to nie jestem w stanie teraz sprawdzić, nie jestem do tego uprawniona. Natomiast takie zadanie może mi zlecić Pan Wójt.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że wszystko jest jasne, ja mam wrażenie, że cały czas wracamy do jakiś spraw. Przykładem może być ta baza transportowa Bakuna. Bakuna nie ma, firmy transportowej nie ma, wszyscy jesteśmy zadowoleni z tego, a wracamy ciągle do tego. Dlaczego musimy ciągle drażnić ten temat.

Pani Wanda Klepacka powiedziała, że dlatego, bo dopiero teraz są rozstrzygnięcia niezależnych organów.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że niech Pani nie myśli, że to jest Pani zasługa, że tej firmy nie ma. Bo to nie jest Pani zasługa, większość Rady zagłosowała za tym, żeby tej bazy tutaj nie było. Wszyscy byliśmy jednogłośni w tej sprawie. A później się mówi, że nie ma politycznych rzeczy.

Pani Wanda Klepacka zapytała, czy łamanie prawa to według Pana polityczna sprawa?

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że Pani Adwokat zapozna się z dokumentacją, którą Pani przedstawiła i nam na następnej sesji, czy kiedyś przedstawi. Nie jesteśmy w stanie odpowiedzieć teraz na wszystkie Pani zarzuty, bo tego będzie znowu cała lista.

Pani Ewa Zaręba – Sycik powiedziała, że Pani pytanie jest niezasadne, skoro już była podjęta uchwała w tym temacie, wracamy do czegoś, co było już przedmiotem rozstrzygnięcia.

Pani Wanda Klepacka powiedziała, że skoro Pani nie zapoznała się z tymi dokumentami i nie jest Pani w stanie odpowiedzieć, to jak rozpoznaliście Państwo skargę?

Pani Ewa Zaręba – Sycik powiedziała, że ja nie mam obowiązku zapoznawania się z całą dokumentacją. Mam tylko sprawdzić uchwałę, czy jest zgodna z prawem, czy treść jest zgodna z prawem. Ja nie zajmuję się wszystkimi merytorycznymi sprawami w gminie.

Pani Wanda Klepacka powiedziała, że czekam w takim razie tak jak Pani obiecała.

Pani Ewa Zaręba – Sycik powiedziała, że jak mi Wójt wyda takie polecenie to udzielę takiej odpowiedzi.

Wójt Gminy powiedział, że trochę Pani ominęła, przeczytała tylko to co chciała przeczytać. A decyzja GIODO odmawia udzielenia informacji. Myślicie Państwo, że ja błędów nie popełniam – popełniam. Mam uczciwych pracowników, ale też w nałogu tych dokumentów może się zdarzyć. Ale jeśli chodzi o zamówienia publiczne, to Prezes UZP tylko do jednego się przyczepił i sprawa jest nieskończona. Ja się zastanawiam, czy ja nie pójde z Panią do sądu, bo Pani mnie tak tu oszkalowała, że ja sam nie wiem co z tego zrobić. Jeżeli chodzi o Bakuna, to lepiej nie było prowadzonej sprawy jak ta. Dziwię się, że SKO – to w zależności jakie osoby siedzą w SKO. Pani widziała doskonale i Pan Radny widział te decyzje. Pierwsze dwie decyzje były że nie dopuszczamy – moją rację, następną – zna, ale nie wnosi, proszę bardzo, trzecia decyzja. Decyzję utrzymano w mocy konsekwentnie. Można tutaj różne rzeczy mówić, ale to wcale tak nie jest. Ja się zastanowię, ale myślę, że na kanwie innego pomieszczenia będziemy to dyskutować.

Pani Wanda Klepacka powiedziała, że dziękuje za takie przyjemne załatwienie sprawy i straszenie mieszkańców – nie odzywajcie się, bo się spotkamy na innej kanwie.

Pani Ewa Zaręba – Sycik powiedziała, że wszczęcie postępowania karnego nie jest w żaden sposób straszeniem. Chciałam się odnieść tylko do jednej rzeczy. Tak jak Pan Wójt wspomniał, Pani tak naprawdę przeczytała te rzeczy, które były dla Pani wygodne i zasadne dla zajęcia głośnego stanowiska w dniu dzisiejszym. Natomiast nie przeczytała Pani, że wskutek Pani wniosku konsekwencje całości postępowania GIODO odmawia uwzględnienia Pani wniosku. Dlaczego Pani wykorzystuje to, co było w treści dla Pani korzystne, a nie mówi Pani o ostatecznym rezultacie.

Pani Wanda Klepacka zapytała, dlaczego odmawia uwzględnienia?

Pani Ewa Zaręba – Sycik powiedziała, że to jest w treści, nie będę teraz czytała całej decyzji. Dla mnie najważniejsze jest rozstrzygnięcie końcowe, czyli to co jest w obrocie prawnym, mianowicie odmawia uwzględnienia Pani wniosku.

Pani Wanda Klepacka powiedziała, że i kieruje do Pana Wójta wnioski o zaprzestanie łamania prawa.

Pan Mirosław Sasin powiedział, że składam wniosek do Komisji Ochrony Środowiska i Bezpieczeństwa o podjęcie działań związanych z bezpieczeństwem na naszych drogach, a mianowicie o łamiące się drzewa, które występują na terenie całej gminy. Jest to na drogach w każdym kierunku, to są drogi gminne i powiatowe.

Pan Bogdan Świadek powiedział, że napiszemy wniosek do zarządu dróg starostwa.

Pan Marek Szałwia powiedział, że jeśli o tym mowa, to ja też zwróciłem uwagę na docieranie dzieci z Małkowa do szkoły w Zabrańcu. One nie mają możliwości przejścia przez ulice po

pasach, a to jest droga powiatowa. Jest dobrze, dopóki się nic nie stanie. To jest kwestia dla komisji.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że nie wiem jak przepisy mówią o pasach poza terenem zabudowanym.

Pan Tomasz Brogowski powiedział, że nie dla komisji, to trzeba osobiście składać do powiatu.

Wójt Gminy powiedział, że komisja może to zrobić, mogę to zrobić ja, ale Radny widzę jest piśmienny, więc prosto do zarządu dróg wniosek złożyć i będzie jeszcze szybciej i będzie bezpośrednia odpowiedź. Zgłosić do zarządu dróg powiatowych, oni określą, czy można w tym miejscu pasy, czy nie.

Pan Marcin Skonieczny powiedział, że chciałbym Państwa zaprosić na IV Turniej Drużyn Mieszanych o Puchar Wójta w Siatkówkę. W weekend, sobota i niedziela zachęcam przyjść, pokibicować naszym drużynom, będzie nam bardzo miło.

Pan Janusz Powąła powiedział, że bardzo lubię dziękować. Chciałem podziękować Pani za kamerą za komentarze na portalach społecznościowych. Wstyd się przyznać, ale ja całe życie pracowałem i oprócz pracy to tylko do kościoła chodziłem i myślałem, że ta poza którą tutaj przyjmuję to jest tak bardziej na księdza proboszcza. Dowiedziałem się ostatnio, że to jest poza „z oberży”. Nie wiem skąd Pani wie, jak się siedzi w oberży, ale to już prywatne Pani sprawy. Jeszcze raz dziękuję, bo całe życie człowiek się uczy.

Przewodniczący Rady Gminy zapytał, kto chce jeszcze zabrać głos? Nikt się nie zgłasza.

### **Ad. 13**

Przewodniczący Rady Gminy podziękował wszystkim za przybycie i zamknął posiedzenie XVIII Sesji Rady Gminy Poświętne w dniu 27 stycznia 2017 r.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołował:

Dorota Jerzak

Mł. Ref. ds. obsługi Rady Gminy

PRZEWODNICZĄCY RADY  
*Bogdan Świadek*